

Willy Brandt przyjął polskich dziennikarzy

W piątek, w godzinach popołudniowych kanclerz NRF — Willy Brandt przyjął grupę dziennikarzy polskich przebywających w Bonn w związku z trwającym procesem ratyfikacyjnym oraz akredytowanych tu stałych korespondentów prasy polskiej.

W rozmowie, która dotyczyła najważniejszych problemów politycznych i prawno-międzynarodowych związanych z układami zawartymi między NRF a ZSRR i PRL udział wzięli: Krystyna Morawiecka — PA „Interpress”, Eugeniusz Guz — PAP, Stanisław Albiniowski — Trybuna Ludu, Edward Dylawski — Agencja Robotnicza i Życie Warszawy, Kazimierz Baranowski — Dziennik Ludowy, Tadeusz Kuta — Głos Wybrzeża i Zbigniew Szumowski — Głos Wielkopolski.

Kanclerzowi Brandtowi towarzyszył szef Urzędu Kanclerskiego minister Horst Ehmke. (Interpress)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
13
MAJA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 113 (8775)
Cena 50 gr

• Tryb opracowywania NPG • Doskonalenie metod planowania handlu zagranicznego • Budowa fabryki samochodów małolitrażowych • Letni wypoczynek dzieci

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 12 maja br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie trybu opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na 1973 r.

Projekt ten stanowi realizację uchwały VI Zjazdu partii i uwzględnia wnioski komisji partyjno-rządowej do spraw unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa zmierzające do doskonalenia metod planowania i zarządzania. Projekt zapewnia podniesienie poziomu planowania centralnego oraz zwiększenie jego roli inicjującej i sterującej.

Obecnie zamierza się opracować NPG w oparciu o projekty planów resortowych i planów Prezydium WRN, dla których wytyczny mi będą zadania przewidziane w planie 5-letnim na 1973 r. Przyjmuje się generalne założenia, że w pracach nad projektem planu rocznego resorty powinny dążyć do pełnego wykorzystania istniejących możliwości szybszego rozwoju niż to założono w planie 5-letnim oraz do poprawy podstawowych relacji ekonomicznych.

W następnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu zapoznano się z programem doskonalenia metod planowania i zarządzania w dziedzinie handlu zagranicznego, przewidzianym do realizacji w 1973 r. i w latach następnych. Program ten obejmuje takie zagadnienia, jak np.: doskonalenie zasad planowania handlu zagranicznego, systemu finansowego jednostek gospodarczych uczestniczących w obrotach z zagranicą oraz rozszerzenie stosowania cen transakcyjnych w eksporcie i imporcie.

Dla dotrzymania terminów uruchomienia na przełomie lat 1973 — 74 produkcji małolitrażowego sa-

Dokończenie na str. 2

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR w FSO

Przebywająca w Polsce 7-osobowa delegacja Rady Najwyższej ZSRR z deputowanym Giennadijem Woronowem, członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym Komitetu Kontroli Ludowej ZSRR — odwiedziła wczoraj Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Radzieckim gościom towarzyszył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa. PAP

Organizatorzy: „Dom Książki” i „Głos”

Jutro kiermasz książki

Niedzielnym kiermasz, z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, organizowany tradycyjnie przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Poznańskie księgarnie zaprezentują na 45 stoiskach wiele nowości wydawniczych. Znajdą się też piękne reprodukcje malarskie oraz płyty. Można będzie wziąć udział w loterii książkowej. W kiermaszu uczestniczyć będzie także „Ruch”, stoiska którego sprzedawcą mają pocztówki, prasę i książki.

Organizatorzy majowej imprezy przewidzieli dla jej uczestników szereg miłych niespodzianek. Na kiermaszu rozpocznie się sprzedaż losów Wielkiej Loterii Samochodowej, której organizatorem jest Polski Monopol Loteryjny. Uczestnikami loterii może być każdy, kto wykupi los za 10 zł. Na szczęśliwców czekają atrakcyjne nagrody, jak np. 10 000 książek, 5 000 samochodów, 10 000 zegarków damskich i męskich, 1000 odkurzaczy, 600 lodówek, 500 telewizorów i 400 radiodiodników, 400 adapterów itp. W sumie wartość nagród wynosi ponad 400 mln zł. (a)

(Szczegóły dotyczące kiermaszu zamieszczamy na str. 6)

Memorandum K. Waldheima

W piątek sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przekazał przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa, George Bushowi (USA) memorandum, wyrażające poważne zaniepokojenie międzynarodowej opinii publicznej obecnym stanem konfliktu wietnamskiego. Memorandum zaleca wstrzymanie ognia w Wietnamie oraz natychmiastowe podjęcie rokowań paryskich.

A. Willmann u U. Kekkonena

Nowo mianowany ambasador PRL w Finlandii, Adam Willmann, został 12 bm. przyjęty na audiencji przez prezydenta Republiki Finlandii Urho Kekkonena, który złożył listy uwierzytelniające.

Kryzys rządowy w Turcji

Dysponująca największą liczbą mandatów w parlamencie turec-

kim Partia Sprawiedliwości zapowiedziała, że gotowa jest wziąć udział w koalicyjnym rządzie, torując tym samym drogę deszenowemu na premiera Suatowi Urganu do szybkiego sformowania nowego gabinetu. Dotychczas popar-

ty do radzieckich górników, w którym wyzywa ich by przystąpili do współzawodnictwa pracy dla uczczenia 50-lecia powstania Związku Radzieckiego.

Final tragedii w kopalni

W kopalni srebra w Kellogg w stanie Idaho ekipy ratownicze odnalazły 7 zwłok górników — ostatnich spośród uważanych dotychczas za zaginionych. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar pożaru tej kopalni wynosi ostatecznie 91. Tyłko 2 ludzi (odnalezionych we wtorek) przeżyło katastrofę, która wydarzyła się 10 dni temu na głębokości półtora kilometra pod ziemią.

Stan wyjątkowy w Sajgonie

Władze reżimowe nakazały w piątek zamknąć w Sajgonie wszystkie lokale rozrywkowe, bary i kawiarnie w związku z wprowadzeniem przez Thieu stanu wyjątkowego. Po ulicach miasta krążyła wzmocniona patrola wojskowa.

Nowy apel Stachanowa

Słynny górnik z Donbasu bohater pracy socjalistycznej, Aleksiej Stachanow opublikował list otwa-

340 ha sadów naramowickich



Po śliwach, gruszach, wiśniach w Kombinacie Ogrodniczym Poznań — Naramowice rozkwitają jabłonie. 340 ha naramowickich sadów z czego 100 ha owocujących, to największy i najpiękniejszy „bukiet” jaki można znaleźć w promieniu wielu kilometrów wokół stolicy Wielkopolski. Aby jednak piękne kwiaty przeobraziły się jesienią w jeszcze piękniejsze owoce — wiele trzeba włożyć pracy. Na zdjęciu: stażysta po Technikum Ogrodniczym sprawdza stan kwiatów. Potwierdza się wcześniejsza ocena: kwietniowa fala zimna zaszkodziła w Naramowicach tylko wczesnym odmianom czereśni. CAF — fot. — Staszyszyn

Z Półwyspu Indochińskiego

Batalia o An Loc

Ofensywa sił wyzwoleniczych w Wietnamie Południowym nie słabnie. Trwa zacięta batalia wokół odległego o 90 km od Sajgonu, miasta An Loc. Jest ono od przeszło 5 tygodni obiektem żańszych zmagających patriotów a znajdującymi się w nim oddziałami reżimowymi.

Po raz pierwszy od 1968 roku wszystkie naloży amerykańskich bombowców strate-

gicznych zostały skoncentrowane teraz na jednym obiekcie — An Loc. W nocy z czwartku na piątek dokonały one 19 grupowych nalotów i zrzuciły około 1700 ton bomb w trzykilometrowym pasie odległym o 5 km na północny wschód od tego miasta.

Oficjalnie stwierdzono, że w rezultacie ostatnich działań w An Loc zginęło 21 żołnierzy sąjgonskich, a 57 odniosło rany. Jednakże według opinii kół wojskowych, podczas walk wręcz z patriotami, zginęło lub odniosło rany około 200 żołnierzy. Brak jest danych i informacji na temat piątkowego przebiegu walk w tym rejonie.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że 9, 10 i 11 maja br. imperialiści USA wystali setki samolotów nad terytorium DRW. Zbombardowały one gęsto zaludnione rejony stolicy kraju — Hanoi, portu i miasta Hajfong oraz prowincji Yuen Bai, Hai Hung, Quang Ninh, Thanh Hoa, Nghe An, Ha Tinh, Qang Binh i strefy Vinh Linh. Równocześnie okręty wojenne USA ostrzelały wybrzeże w prowincji Thanh Hoa oraz miasto Hajfong.

Obrona terytorialna DRW zestrzeliła 22 samoloty, ujęła wielu pilotów i ostrzelała okręty wojenne, powodując pożar na trzech z nich.

Grupa pilotów amerykańskich oraz żołnierzy marynarki wojennej USA, ujętych przez władze

Dokończenie na str. 2

ROGODA

13 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. lokalnie możliwe burze. Temperatura maksymalna od 9 st. na wybrzeżu do 13 st. na zachodzie i 16 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmian nych.

FORUM OPINII-PYTAN-ODPOWIEDZI

Otrzymałmy już sporo listów na ogłoszone przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” kolejne „FORUM” opinii, pytań i odpowiedzi — tym razem pod hasłem:

Jak i co będziemy budować

Odpowiadać będzie sekretarz KW PZPR TADEUSZ GRABSKI. Jak już informowaliśmy, obecne „FORUM” dotyczy problemów budownictwa, ze szczególnym uwzględnieniem mieszkaniowego, zarówno blokowego jak i jednorodinnego.

Oczekujemy na dalsze listy, które należy nadsyłać nie później niż 18 bm.

Na odsłonięcie pomnika

500 osób z Wielkopolski uda się do Berlina

14 bm. nastąpi w Berlinie odsłonięcie Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty. Fakt ten połączony będzie z wielką, antywojenną manifestacją.

Pomnik — symbol pamięci, czci i chwały dla bohaterów, antyfaszystów polskich i niemieckich, wzniesiony jest wspólnym wysiłkiem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na odsłonięcie Pomnika uda się do Berlina 4000 osób z naszego kraju, w tym 500-osobowa delegacja z Poznania i województwa. Są to przede wszystkim członkowie ZBoWiD — powstańcy wielkopolscy i śląscy, byli uczestnicy szturmów na Berlin i ruchu oporu, żołnierze I i II Armii LWP, kombatanck II wojny światowej, Cytafelowcy i więźniowie obozów koncentracyjnych. W skład delegacji wielkopolskiej wchodzi także prądujący robotnicy, działacze społeczno-kulturalni oraz aktywi ZMS i ZMW.

Podczas pobytu w Berlinie wielkopolska delegacja złoży wieńce pod nowo powstałym Pomnikiem i Pomnikiem Żołnierza Radzieckiego oraz położy wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy polskich.

Wielkopolska delegacja pojedzie do Berlina autokarami, ozdobionymi, m. in. flagami polskimi i NRD-owskimi. (a)

XXV WPP

Nielubin pierwszy w Pradze

Kolejny VII etap XXV Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”, zakończył się zwycięstwem kolarza radzieckiego Nielubina, który dzięki temu zdobył złotą koszulkę lidera. Polacy na wczorajszym etapie jechali raczej pasywnie, a najlepsze miejsce — jedenaste zajął Krzeszowiec.

Choć wczoraj nie padał deszcz, to jednak dość silny wiatr i zimno utrudniało jazdę kolarzy. Już na 5 kilometrów od startu znajdowała się jedyna premia górską na VII etapie. Tutaj najlepszym okazał się reprezentant Związku Radzieckiego Goretow, który wyprzedził Tolleta (Francja), swego rodaka Dmitriewa, Michajłowa (Bułgaria) i kolarza NRD Kuehna.

Aż do około 30 km przed metą wszyscy jechali razem. Pierwszy lotny finisz w miejscowości Lube nec wygrał Martinow (Bułgaria) przed Ryszardem Szurkowskim i Goretowem. Na drugiej lotnej premii najszybszym okazał się Dmitriew i Nielubin ze Związku Radzieckiego oraz Menendez (Kuba).

Po przejechaniu drugiego lotnego finiszu nastąpił atak czwórki zawodników. Byli to Nielubin (ZSRR), Bartonicek (CSRS), Kuehn (NRD) i Vasques (Kuba). Ta grupa prowadziła przez Nielubina i Bartonickę, którzy dawali długie zmiany, szybko wywalczyła sobie kilkusetmetrową przewagę. Taka sytuacja utrzymała się aż do Pragi, gdzie na ulicach wyskoczył do przodu Nielubin i niezagrożony jako pierwszy minął linię mety. Drugi przyjechał na stadion Bartonicek, trzeci Kubańczyk Vasques a czwarty Kuehn. Zasadniczo peleton, gdzie znajdowali się wszyscy Polacy, przyjechał 1,33 minuty za zwycięzcą. (s)

Niedziela 14 bm — w Lesznie

Festyn 25-lecia RSW „Prasa”

Ktokolwiek zastanawia się nad tym, czym wypełni nadchodzącą niedzielę 14 bm., bądź też kto będzie w tym dniu przejeżdżał przez Leszno powinien wziąć pod uwagę liczną odbywającą się tam w tym dniu imprezę związaną z 25-leciem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Już od wczesnych godzin porannych, aż po późny wieczór w wielu miejscach — m. in. w Parku 1000-lecia, na lotnisku Strzyżewice, na stadionie im. Smoczyka — będzie mógł wziąć udział w różnych grach i zabawach, posłuchać interesującego koncertu czy też obejrzeć pokaz akrobatyczny bądź za wodę sportowe.

Przypominamy — Leszno, dnia 14 bm., niedziela. Wielki Festyn na 25-lecie RSW „Prasa”. (ms)

Nie wszyscy się modlą...

Po ogłoszeniu przez rząd USA decyzji zaminowania portów DRW, część prasy amerykańskiej nawoływała swych czytelników o modły w imię powodzenia tych niebezpiecznych i groźnych nieobliczalnych konsekwencji decyzji. Jednakowoż ostatnie nastroje w USA, coraz liczniejsze demonstracje antywojenne i coraz ostrzejsze kontrowersje na tle nowej eskalacji konfliktu wietnamskiego wykazują, iż nie wszyscy Amerykanie modlą się za prezydenta, a i wśród modlących się nie brak osób podnoszących głos przeciwko politycznemu awanturnictwu administracji USA.

Oczywiście nie o modlitwy tutaj tylko chodzi. Ważniejsze jest to, że problem indochiński znów w całej swej ostrości powrócił jako problem polityczny nr 1 kampanii wyborczej, że zaktywizował wygasający ostatnio ruch antywojenny, że zmusił do myślenia ową milionową „milczącą większość” przeciętnych Amerykanów, ufających prezydentowi. Na decyzje Nixona które, jak to zauważył jeden z demokratycznych pretendentów do nominacji prezydenckiej z ramienia Partii Demokratycznej, „uczyniły w ciągu kilku godzin świat bardziej niebezpiecznym”, zareagowali najostrzej — choć nie na taką skalę jak dawniej — studenci i profesorowie licznych uczelni amerykańskich.

Prezydent ma przeciwko sobie również znaczną część prasy oraz całą niemal partijną maszynę demokratów. Prawicowe skrzydło Partii Demokratycznej do niedawna dość biernie ustosunkowujące się do kolejnych, wietnamizacyjnych posunięć republikańskiego szefa państwa, zaczęło ostatnio również ostro atakować politykę wietnamską Nixona. Agencje zagraniczne odnotowały ze szczególną uwagą wypowiedź wpływowego polityka tego skrzydła, burmistrza Chicago, Richarda Daleya, „żywiącego — jak oświadczył — coraz poważniejsze wątpliwości co do posunięć Nixona”.

Nie brak jednak i prezydentowi, przyznać trzeba, dość niespodziewanych sojuszników. Ze zdecydowanym poparciem awanturniczego kursu polityki wietnamskiej administracji wystąpił zasłużony reakcjonista, szef centrali związkowej ALF-CIO, George Meany. Poparcie to, które notabene nikogo w Stanach nie dziwi, jako że Meany znany jest od lat ze swej wyjątkowo „jasztrzębiej” postawy w kwestii wietnamskiej, było jednak nieco zaskakujące, bowiem konserwatywny boss amerykańskich związków zawodowych ostatnimi czasy serdecznie nie znoślił również konserwatywnego szefa państwa. (API)

Z procesu L. Hahna

Ludobójca ma dobrą pamięć

W piątek minął drugi tydzień procesu szefa warszawskiego Gestapo, Ludwika Hahna, sądowno wraz z oprawcą więźniów Pawiaka — Wipebenkiem.

Wielka sala sądu hamburskiego przy Sieveking-Platz świeci nadal pustkami. Na ławach dla publiczności doliczyliśmy się zaledwie 12 osób, zaś galeria dla prasy była obsadzona na tym dniu przez dwóch polskich dziennikarzy oraz jednego przedstawiciela tutejszych środków masowego przekazu, reprezentującego rozgłosznie miejscowego radia, dra Wernera Hilla, autora wielu audycji poświęconych minionej wojnie, a szczególnie zbrodniom hitlerowskim.

Odpowiadając na pytania sądu Hahn, jak zawsze z nieznaczającym spokojem, dawał pokaz zdumiewającej, jak na jego wiek pamięci.

Trudny dzień miał w piątek w Hamburgu oprawca więźniów Pawiaka i alei Sucha, Thomas Wippenbeck. Rece mu drżały, kiedy przewodniczący sądu wręczył mu album ze zdjęciami kompleksu gmachów w dawnej alei Sucha i, mimo że oświadczył, że przetrwał często zaśmiertniających więźniów wydobytanych z cel zwanym w Warszawie trawajami, nie był w stanie podać innego oznaczenia „trawaj” nad to, jakie znane jest każdemu przeciętnemu obywatelowi Hamburga. Nie wiem, nie mogę sobie tego przypomnieć, oto najczęstsze jego komentarze do zdjęć warszawskiej klatki.

Hahn natomiast nad tym samym albumem nie tracił ani przez chwilę tak typowego dla siebie spokoju i nawet gdy sędzia poprosił go o wskazanie celi, w której umieszczono „najmłodszego więźnia w jego karierze”, mianowicie generała Grota-Roweckiego, Hahn nie tylko bezbłędnie wskazał na fotografię właściwe drzwi, ale uzupełnił coś spostrzeżeniami o traktowaniu generała Roweckiego, o tym, że jak oświadczył... „kaza-

HUMOR I SATYRA



„Już w najbliższym poniedziałku będzie żniwa!”

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GEOS WIELKOPOLSKI A

13 V 1972 Nr 113 (8773)

Akt oskarżenia przeciwko zabójcom Jana Gerharda

12 bm. został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy akt oskarżenia przeciwko sprawcom zabójstwa Jana Gerharda, dokonanego w dniu 20 sierpnia 1971 roku.

O zabójstwo zostali oskarżeni: Zygmunta Garbacki, lat 27, bez zawodu i Marian Roman Wojtasik, lat 26, z zawodu mechanik samochodowy. Podejrzani są mieszkańcami Warszawy.

W śledztwie stwierdzono, że oskarżeni dokonali zabójstwa z premedytacją, kierując się motywami rabunkowymi.

W akcie oskarżenia zarzuca się Z. Garbackiemu i M. R. Wojtasikowi dokonanie ponad 20 innych przestępstw pospolicznych z chęci zysku, na szkodę instytucji społecznych i osób prywatnych. Podejrzani przyznali się do winy.

Przewiduje się, że proces rozpocznie się w końcu maja.

O okolicznościach tego wyjątkowo bestialskiego morderstwa, dokonanego w dniu 20 sierpnia ubr., a które wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie i poruszenie opinii publicznej — poinformowano na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

O winie i karze rozstrzygnie sąd. Warto jednak dziś podkreślić sprawność i operatywność organów śledczych: służb milicyjnych i organów bezpieczeństwa. W czasie dochodzenia wykorzystano nowoczesną aparaturę, korzystano z pomocy nie tylko zakładu kryminalistyki KG MO ale też i innych zakładów naukowo-badawczych. Dzięki żmudnie zbieranym materiałom można było, w stosunkowo szybkim czasie od ujęcia sprawców w kwietniu tego roku, zakończyć śledztwo i przekazać akta sprawy prokuraturze. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

7. M. Milde (NRD)	— 2:54.50
8. M. Schiffrer (NRD)	— "
9. N. Gurelow (ZSRR)	— "
10. I. Weemae (Belgia)	— "
11. J. Dmitriew (ZSRR)	— "
12. D. Zeman (CSRS)	— "
13. I. Moskalow (ZSRR)	— "
14. A. Nably (Maroko)	— "
15. T. Dockx (Belgia)	— "
16. P. Bodier (Francja)	— "
17. J. Hava (CSRS)	— "
18. J. Bricef (Jugosławia)	— "
19. N. Andronache (Rum.)	— "
20. C. POLEWIAK	— "
25. Z. KRZESZOWIEC	— "
26. L. KLUIJ	— "
27. S. LABOCHA	— "
48. R. SZURKOWSKI	— "

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA VII ETAPU

1. ZSRR	— 8:41.33
2. CSRS	— 8:42.31
3. Kuba	— 8:42.54
4. NRD	— 8:43.24
5. Francja	— 8:44.23
6. Bułgaria	— 8:44.27
7. POLSKA	— 8:44.30
8. Włochy	— 8:44.30
9. Rumunia	— 8:44.30
10. Węgry	— 8:44.30

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VII ETAPACH:

1. Nielubin (ZSRR)	— 21:03.15
2. Milde (NRD)	— straty do lidera 1.24 min.
3. Bartonicek (CSRS)	— 2.24 min.
4. Gonschorek (NRD)	— 3.29 min.

Pierwsze boje o maturę — zakończone

Najcięższe boje o świadectwo dojrzałości młodzież ma już za sobą. Piątek — trzeci dzień egzaminów pisemnych — przeszedł w atmosferze szczególnie spokojnej, abiturienti czuli się najpewniej; pisali prace z wybranego przez siebie przedmiotu.

Również w tym wypadku tematy zostały opracowane przez poszczególne kuratoria dla swych okręgów. Były one inne dla młodzieży liceów ogólnokształcących i inne dla techników i liceów zawodowych. Jak wynika z opinii nauczycieli i uczniów, tematy były dobrze dobrane, dawały możliwość wykazania się posiadaną wiedzą, słabszym zaś uzyskanie oceny dostatecznej. Z fizyki i chemii zdający mieli po trzy tematy do opracowania. Z pozostałych zaś przedmiotów jak np. biologii, geografii, wiedzy o Polsce i świecie współczesnym czy w liceach ekonomicznych — z ekonomii, można było wybrać jeden z trzech podanych tematów.

13 bm. ostatni dzień pisemnych egzaminów maturalnych. Składać je będą tylko nieliczni, którzy pragną mieć na świadectwie dojrzałości ocenę z języka obcego.

Po kilku dniach przerwy rozpoczyna się egzaminy ustne, do których dopuszczani zostaną ci, którzy uzyskali ocenę przynajmniej dostateczną ze

wszystkich trzech egzaminów pisemnych. (PAP)

Uwaga, niebezpieczeństwo!

Ważne dla posiadaczy wodosyfonów

Myszkowska Fabryka Naczyn Emaliowanych „Światowid” Myszków informuje, że w ostatnich dniach ukazały się w sprzedaży wodosyfony o pojemności 1 i 2 litrów z pokretem naboju z tworzywa sztucznego w kolorze czarnym. Jak się okazało w czasie kontroli, kooperant użył niewłaściwego materiału do produkcji tych pokretek, w związku z czym istnieje możliwość zagrożenia użytkowników przy dokręcaniu naboju.

Użytkownicy, którzy nabyli wodosyfony z wymienionymi pokretami koloru czarnego z tworzywa proszeni są o zaprzestanie ich użytkowania i zwrot pokretek do najbliższego punktu sprzedaży lub producenta w celu wymiany na właściwe pełnosprawne pokrety naboju. (PAP)

Wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym wita wieś Święto Ludowe

We wsiach całego kraju trwają intensywne przygotowania do przypadającego 21 bm. Święta Ludowego. Gospodarze obchodów — organizacje PZPR i koła ZSL przygotowują liczne akademie, wieczornice i manifestacje.

Już teraz w wielu województwach odbywają się spotkania społeczeństwa z weteranami ruchu ludowego i robotniczego, byliymi partyzantami z Batalionów Chłopskich, żoł-

Studenci obradują

„Ojczyźnie i Partii — rzetelną naukę i społeczne zaangażowanie” — pod takim hasłem rozpoczęli wczoraj w Poznaniu obrady uczestnicy dwudniowej XVII Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Na wczorajszą pierwszą sesję plenarną przybył m. in. przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Stanisław Cozaś.

W konferencji bierze udział 276 delegatów reprezentujących 34-tysięczną reszłę studentów. Oprócz przedstawicieli 9 poznańskich uczelni, w obradach uczestniczą też reprezentanci studiów nauczycielskich z Kalisza i Zielonej Góry oraz filii poznańskiej WSWF z Gorzowa.

Uczestnicy konferencji obradowali w 6 sekcjach, które trwały do późnych godzin wieczornych.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad plenarnych. Przewidziana jest m.in. dyskusja nad referatem sprawozdawczym - wyborczym RO ZSP, oraz wybór nowych środowiskowych władz studentów. (map)

nierzami AL i kombatanami II wojny światowej. Szczególnie uroczyste są te spotkania na Lubelszczyźnie — miejscu pierwszych bitew Batalionów Chłopskich z hitlerowskim na jeźdźcą, których 30 rocznica przypada właśnie w tym roku.

Święto polskiej wsi będzie okazją do podsumowania jej wszechstronnego dorobku społecznego i gospodarczego. Nic więc dziwnego, że na tegorocznych otwartych wiejskich zebraniach, jakie odbywają się przed Świętem Ludowym w centrum uwagi znajdują sprawy dalszego rozwoju wsi, praktyczna realizacja tych decyzji kierownictwa politycznego i państwowego, które określają nową sytuację społeczno-gospodarczą wsi. Wraz z aprobatą dla tych decyzji, kojarzących dalszy rozwój rolnictwa z interesami wsi, są zobowiązania produkcyjne rolników, podejmowane dla uczczenia Święta Ludowego. Ich celem jest dostarczenie dodatkowych ilości żywności, mięsa i mleka.

Z relacji korespondentów PAP wynika, że w każdym

niemal województwie w dniu 21 maja mieszkańcy wsi otrzymają jakiś nowy obiekt, w znacznej mierze zbudowany przy ich pomocy. (PAP)

Parafowanie układu komunikacyjnego NRD — NRF

Sekretarz stanu NRF Egon Bahr i NRD Michael Kohl parafowali w piątek ogólny układ komunikacyjny między obu państwami niemieckimi. Podczas krótkiej ceremonii, która odbyła się w pałacu Schaumburg w Bonn, złożyli oni swe podpisy pod pierwszym układem NRF—NRD zgodnym z normami prawa międzynarodowego. Obaj sekretarze złożyli następnie krótkie oświadczenia.

Ogólny układ komunikacyjny NRF—NRD ma być podpisany 26 maja w stolicy NRD — Berlinie. Egon Bahr, informując o tym w piątek na konferencji prasowej, przypomniał, że warunkiem podpisania tego układu jest ratyfikacja układów moskiewskiego i warszawskiego. (PAP)

Z Półwyspu Indochińskiego

Dokończenie ze str. 1

DRW w trakcie dokonywania aktów zbrojnych przeciwko temu krajowi, wystosowała list do narodu i do Kongresu USA. W liście czytamy m. in.: mimo wstrzymania bombardowań, ogłoszonego w 1968 roku, prezydent ponownie rozkazał wznowić bombardowanie DRW. Rano w niedzielę, 16 kwietnia 1972 r., spókoj Hanoi i Hajfongu został zakłócony przez amerykańskie samoloty i bomby. Wiele osób zginęło zupełnie niepotrzebnie i bezsensowną śmiercią.

Mieliśmy okazję poznać naród wietnamski i wiemy, że żadne bombardowania ani groźba śmierci, nie mogą osłabić jego patriotyzmu. Wierzymy, że rozszerzenie bombardowań DRW służy jedynie temu, że światowa opinia publiczna obróci się jeszcze mocniej przeciwko USA. Bombardowania stanowią ryzyko śmierci czy ujęcia nad terytorium DRW wielu jeszcze Amerykanów oraz groźba śmierci od bomb tym, którzy już zostali ujęci.

Zadne bombardowania Hanoi i Hajfongu nie zmuszą TRR RWP i DRW do błagania o pokój. Pragną oni rzeczywistej pokoju, ale nie chcą pokoju bez wolności i niepodległości.

Zadne bombardowania DRW nie przyczyniają się do bezpieczeństwa wycofania sił amerykańskich, a są one jedynie dowodem kłeski

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nych i komunalnych dla załóg budowlanych i przyszłej załogi produkcyjnej.

Na posiedzeniu rozpatrzone szereg przedsięwzięć związanych z przemysłem cukrowniczym oraz zapewnieniem bardziej sprzyjających warunków uprawy buraków cukrowych. Akceptowano projekt uchwały poświęconej sukcesywnemu zwiększaniu nawodnień użytków rolnych przy pomocy deszczownicy.

Omówiono również stan przygotowań do tegorocznego letniego wypoczynku dzieci, młodzieży i studentów. W tym roku, w okresie letnim, z różnych organizowanych form wypoczynku skorzysta 3,3 mln dzieci i młodzieży, tj. o ok. 350 tys. więcej niż przed rokiem. W przygotowaniach do akcji letniej kładzie się duży nacisk m. in. na zwiększenie liczby miejsc na kolumnach, obozach, itp. oraz na poprawę warunków bytowych i bhp, a w szczególności — na zwiększenie opieki nad dziećmi z rodzin wielodzietnych. (PAP)

Wydawnictwo Poznańskie na MTK

XVII Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie odbędą się w bieżącym roku w połączaniu z obchodzoną obecnie Międzynarodowym Rokiem Książki. Uroczyste otwarcie tej imprezy nastąpi dziś w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki.

Podobnie jak każdego roku od chwili powstania MTK — również w tegorocznych targach — Wydawnictwo Poznańskie zaprezentuje przegląd swojego dorobku wydawniczego. Duże stoisko Wydawnictwa obejmie ekspozycję najcenniejszych tytułów z ostatnich lat. Zestaw tych książek ukaże także kierunki działalności i zakres profilowy Wydawnictwa Poznańskiego. Bogato prezentowana będzie literatura społeczno-polityczna, wspomnienia i pamiętniki, albumy i przewodniki, współczesna polska literatura piękna, przekłady z literatury NRD oraz „Seria dzieł pisarzy skandynawskich”. (na)

Izrael planuje nową inwazję na Liban

Z Bliskiego Wschodu napływają niepokojące doniesienia, że wojska izraelskie planują nową inwazję zbrojną na Liban południowy, gdzie mają swe bazy komandosi palestyńscy. Izraelskie jednostki saperskie przystąpiły do wysadzania min podłożonych przez fedajinów na drogach prowadzących do rejonu Arkub, który był terenem agresji izraelskiej na początku br.

Zaobserwowano również przeloty nad niektórymi miejscowościami Libanu południowego izraelskich samolotów zwiadowczych. (PAP)

Zamach bombowy na kwatery USA w NRF

We Frankfurcie nad Menem, w budynku gdzie mieści się główna kwatera 5 korpusu wojsk USA stacjonujących w NRF nastąpiła w czwartek wieczorem eksplozja bomb podłożonych przez nieznaną sprawcę. Jeden z ładunków wybuchowych eksplodował przy wejściu do gmachu, drugi — w kasynie oficerskim, a trzeci w kawiarence. Śmierć poniósł płk armii amerykańskiej, nazwiskiem Blumquist. 13 osób zostało rannych, w tym 2 kobiety, które odniosły bardzo ciężkie obrażenia. Amerykańska żandarmeria wojskowa oraz policja zachodnoniemiecka prowadzą intensywne śledztwo w sprawie tego zamachu bombowego. (PAP)

Tragiczny wypadek w Tuliszkowie

W Tuliszkowie w pow. tureckim wpadł na przydrożne drzewo autobus PKS z przyczepą. Na skutek wypadku poniosła śmierć 22-letnia konduktorka Alicja Kubiś i 30-letni Andrzej Ogródek. 12 pasażerów odniosło obrażenia. W tym trzech — ciężkie.

Straty materialne szacuje się na 100.000 zł. Prawdopodobnie przyczyną katastrofy była awaria w układzie hamulcowym.

W Lutem w pow. międzychodz kim wpadł z kolei na przydrożne drzewo i poniósł śmierć Czesław Jerzy, który jechał na motocyklu w stanie nietrzeźwym. (b)

Razem – w służbie czytelnika

Nasz wydawca – Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” – wkracza w drugie ćwierćwiecze swojej działalności. Wczoraj opublikowaliśmy artykuł na temat działalności tego największego w kraju i jednego z największych w świecie wydawcy prasy. Dzisiaj chcemy zapoznać z naszym bezpośrednim wydawcą – Poznańskim Wydawnictwem Prasowym RSW „Prasa”. Rozmawiamy na ten temat z jego (od trzynastu lat) dyrektorem – **Zygmuntem Wolniewiczem**.

— **Jakie miejsce w kraju zajmują Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”?**

— Jesteśmy jednym z dwudziestu wydawnictw Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Pośród szesnastu ogólnych wydawnictw wojewódzkich zajmujemy wraz z Wrocławiem drugie miejsce – po Katowicach – pod względem liczby wydawanych tytułów, a piąte – po Katowicach, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu – pod względem wysokości jednorazowych nakładów pism. Naszym nakładem ukazują się: 3 dzienniki „Gazeta Poznańska” – organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, „Głos Wielkopolski” – najstarszy dziennik w wyzwolonej Wielkopolsce i szósty pod względem stażu wydawniczego w Polsce Ludowej oraz popołudniowy dziennik „Express Poznański”, miesięcznik „Nurt” i 5 czasopism regionalnych: tygodnik „Ziemia Kaliska”, miesięcznik „Południowa Wielkopolska”, „Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej”, „Ziemia Nadnotecka” i „Życie Nadobrze”. 9 pism w łącznym jednorazowym nakładzie pół miliona egzemplarzy – tak, najkrócej, można sformułować bilans naszej działalności wydawniczej w ćwierćwiecze RSW „Prasa”.

— **Dla czytelnika, na kogo rzecz pracują zarówno wydawca jak i dziennikarze, najistotniejsza jest jakość oferowanych mu pism i ich dostępność. Chciałbym zatem zapytać, czy wzrost nakładów pism poznańskich odpowiada zwiększającemu się zapotrzebowaniu rynku?**

— Jest to jedna z najbardziej istotnych spraw, którymi stale się zajmujemy w naszej działalności wydawniczej. Chciałbym przede wszystkim

podkreślić, że odczuwalny wzrost nakładów wszystkich wydawanych przez nas pism nastąpił zwłaszcza w roku ubiegłym i bieżącym. Tak na przykład obecnie, w maju, rozprowadzamy średnio dziennie 216 000 egzemplarzy „Gazety Poznańskiej”, 142 000 „Głosu Wielkopolskiego” i ponad 90 000 „Expressu Poznańskiego”.

— **A mimo to wciąż otrzymujemy sygnały, że czytelnicy nie mogą nabyć naszego dziennika...**

— Tak. Ale jeszcze bardziej istotne z punktu widzenia społecznej i politycznej potrzeby docierania do jak najszerszych kręgów społeczeństwa jest usunięcie nadmiernych dysproporcji w czytelnictwie naszej prasy pomiędzy Poznaniem i województwem. W Poznaniu – statystycznie rzecz biorąc – na 100 mieszkańców 34 czyta jedno z naszych pism, a w województwie – tylko 9. Nie chcemy i nie możemy zadowalać się jedynie stwierdzeniem tego faktu.

— **Życząc zatem – nie tylko z okazji jubileuszu – powiększenia nakładów, o zwiększenie nakładów. A przy okazji: czy i kiedy można liczyć na zwiększenie objętości poznańskich dzienników?**

— Czynimy takie starania, ale przyrosty dostaw papieru, chociaż już odczuwalne, nadal są zbyt małe w stosunku do potrzeb. Wydawca – w tym przypadku Zarząd Główny RSW „Prasa” – staje przed trudnym wyborem: ile papieru, przeznaczając na wzrost objętości pism, ile na nowe pisma; a ile na konieczne przecięcie zwiększenia nakładów. Pomyślnie rozwiązanie wszystkich tych kwestii powinno być możliwe w ciągu kilku lat – po zrealizowaniu niedawno przyjętego planu rozbudowy przemysłu papierniczego.

— **A jak w tej sytuacji**



Zygmunt Wolniewicz: „9 pism o łącznym jednorazowym nakładzie pół miliona egzemplarzy – tak najkrócej można sformułować bilans naszej działalności wydawniczej w ćwierćwiecze RSW „Prasa”.”
Fot. — K. Przychodźki

wygłąda przyszłość pism regionalnych? Myślę o tym, że w Wielkopolsce ukazują się ich pięć, przy czym aż cztery z nich są tylko miesięcznikami, dysponującymi zaledwie ośmioma stronami formatu „Głosu”. Podobne pisma ukazują się ponadto w sześciu innych województwach (najwięcej w katowickim), ale tam wszystkie one są tygodnikami.

— **Staramy się, żeby i w tej dziedzinie poprawić sytuację.**

— *Jeżeli wszystkie plany zwiększenia nakładów się powiedzą, to czy właśnie w Poznaniu nie natrafimy na inną przeszkodę w postaci ograniczonych możliwości prasowej bazy poligraficznej?*

— **Poznań jest obecnie jednym z największych w kraju ośrodków nie posiadających drukarni należącej do RSW „Prasa”.** Istnieje jednak plan przejęcia przez nas dotychczasowego oddziału prasowego zakładów graficznych, co – po niezbędnej modernizacji – umożliwi wyposażenie ich w nowoczesne maszyny drukujące, a także urządzenia, odpowiadające wymaganiom higieny pracy pomieszczeń dla pracy dziennikarzy, korektorów, drukarzy.

— **Życząc zatem powiększenia także w tych zabiegach, podejmowanych w zgodnym interesie wydawcy i wszystkich redakcji. Bo razem przecież służymy czytelnikowi.**

Rozmawiał: **TADEUSZ KACZMAREK**

Kaliskie Spotkania Teatralne

Festiwal poszukujących współczesności

Najwięcej kłopotów na tegorocznych spotkaniach kaliskich sprawiało wszystkim zainteresowanym uchwycenie samych założeń programowych kaliskiej imprezy. Przed laty zrezygnowano w Kaliszu z formuły festiwalu teatrów Polski centralnej na rzecz ponadregionalnego przeglądu realizacji z wielkiej rodzimej klasyki. Potem festiwal został uprofilowany na prezentację najciekawszych artystycznie zjawisk młodego reżyserskiego teatru. Obecnie i ta formuła, w świetle propozycji artystycznych 8 zaproszonych do Kalisza scen, nie znalazła pełnego pokrycia.

Większość objętych konkursem inscenizacji nie dawała się bowiem sprowadzić do jakiegoś wspólnego mianownika konkretnej formuły teatralnej spektaklu, a kryterium pokoleniowe okazało się tym razem całkowicie nieprzydatne, zważywszy jak różne są biografie i doświadczenia twórców Krasowskiego, Brauna, Szajny czy Prusa. Mając to właśnie na względzie wydaje się, że Kaliskie Spotkania Teatralne zmierzają obecnie do takiej formuły festiwalu, w której dwa wyróżniki, dwa podstawowe kryteria, zastosowane byłyby jak gdyby jednocześnie. Jednym jest tu repertuar uprofilowany dość jednoznacznie na propagowanie współczesności, drugim premianowanie nowych poszukiwań, możliwości teatralnych i środków wyrazu. Wbrew pozorom bynajmniej nie jest to przecież to samo. Czymś innym jest bowiem nowa literatura w teatrze, a czymś zupełnie innym uwspółcześnianie samego teatru, które zresztą, jak dotąd, odbywało się głównie na starym, klasycznym materiale scenicznym, tworząc swoistą przepaść między nowym teatrem, a nową dramaturgią.

Pierwszym, co wyróżnia ten właśnie festiwal od wszystkich poprzednich było to, że wszystkie właściwe spektakle, z wyjątkiem tylko kaliskiego Strindberga, oparte zostały w tym roku o współczesne propozycje repertuarowe polskie i obce, i to o charakterze wy-

rażnie nowatorskim, a przynajmniej nie obiegowym, nie tym grany na co dzień. I to tylko, na dobrą sprawę, pozwala znaleźć jakiś wspólny mianownik dla realizacji Iredyńskiego i Różewicza, Geneta i Becketta, czy dla sztuk współczesnych pisarzy NRD i Czechosłowacji Rolfa Schneidera i Pavla Landovsky'ego, a także dla widowiska opartego na tekstach Witkiewicza Witkacego z teatru Szajny z Warszawy.

Na tegorocznych spotkaniach kaliskich zwracali uwagę, na dobrą sprawę, cztery tylko spektakle. Wrocławski inscenizacja Krasowskiego „Końcówki” oraz „Aktu bez słów” Becketta, najciekawszy bezsprzecznie spektakl całego festiwalu, „Balkon” Geneta z Teatru Jaracza w Łodzi w reżyserii Grzegorzewskiego, „Witkacy” Szajny z Warszawy oraz kaliski „Eryk XIV” Strindberga w reżyserii Macieja Prusa. Przedstawienie Becketta z Wrocławia mówiło nad wszystkim pozostałymi rzeczywistością przedmianowaniem Maji Komorowskiej, Witolda Pyrkosa i Gustawa Krona, a także dojrzałością warsztatu reżysera Jerzego Krasowskiego. Oczywiście miało ono jeszcze, w stosunku do wszystkich pozostałych, pewien szczególny handicap. W końcu grali oni Becketta i to bardzo dobrego Becketta, jedno z tych dzieł, które bodajże ma największe szanse przetrwania z całego repertuaru wielkiej awangardy.

Dobrym teatralnie przedstawieniem okazał się „Balkon” Geneta, oglądany przez nas na scenie Teatru Jaracza w Łodzi. Nie wiem czy słuszną była decyzja włączenia do programu kaliskiego festiwalu spektaklu, który trzeba było oglądać poza festiwalową sceną, ale było to z całą pewnością przedstawienie interesujące, a przy tym bardzo różne w swej stylistyce teatralnej, od tych które najczęściej spotykamy w nowym, młodym reżyserskim teatrze. Chłodne i intelektualne, świetnie operujące nastrojem, pozwalającym wyrażać wszelkie niedopowiedzenia, paury sceniczne, nieme gesty.

„Witkacy” Szajny rzeczywiście niewiele miał wspólnego z

teatrem Stanisława Ignacego Witkiewicza i w ogóle z całym jego pisarstwem, nie byłbym jednak skłonny zgodzić się z krytykami warszawskimi, że był to spektakl słaby, jeśli nie w ogóle, jakieś artystyczne nieporozumienie. Dawno już bowiem nie oglądałem tak drapieżnego w swej warstwie plastyczno-scenograficznej spektaklu, w którym by współczesna, neo-dadaistyczna sztuka przedmiotu znalazła tak celne zastosowanie na scenie. O „Eryku XIV” w reżyserii Prusa pisałem już szczegółowo przy okazji kaliskiej premiery, nie chciałbym więc do niego raz jeszcze powracać. Był to z całą pewnością dobry teatralnie spektakl, ale przecież Prus ma w swym dorobku znacznie lepsze.

Pozostałe przedstawienia odbiegały samą skalą swych inscenizatorskich propozycji od czterech pierwszych, nie mieszcząc się w repertuarowej formule festiwalu. Odstawał od niej na przykład wcale przecież niezły spektakl z Poznania – „Król i złodziej” Schneidera, dobry na co dzień, ale już nie na festiwal. Rozczarowała także trochę realizacja Iredyńskiego z Olsztyna, mimo wcale nie najgorszego aktorstwa, rozczarowała także wszystkich w Kaliszu inscenizacja Brauna „Kartoteki” Różewicza. Przedstawienia poszukujących, uprofilowanych na preferowanie podobnych zjawisk artystycznych, co teatry zawodowe, scen studenckich i amator-skich przeszły w Kaliszu bez większego echa.

Teatr puławski okazał się artystycznie nie najmocniejszy, a bardzo interesująco zapowiadające się przedstawienie Teatru Stu z Krakowa mogłoby oglądać tylko na próbie z powodu konieczności wyjazdu do Łodzi na spektakl rozpoczynający się o tej samej godzinie. Cokolwiek by o tym powiedzieć, było to jednak ze strony organizatorów festiwalu znaczne uchybienie. Na szczęście jednak jedyne. Bo i tym razem Kalisz dowiódł, że umie wbrew wszelkim obiektywnym warunkom, a przede wszystkim brakuowi jakiegokolwiek przyzwoitego hotelu, robić festiwale, i umie też zainteresować nim dobre, liczące się w kraju teatry.

OLGIERD BIAŁEWCZAK

List z Zachodniego Berlina

O mitach i braku pamięci

Wprawdzie przeszło miesiąc upływa już od dni wielkanocnych, kiedy to około 450 tysięcy zachodniobermińczyków skorzystało z gestu dobrej woli rządu NRD. Ale wspomnienia ich ówczesnego pobytu – a jeszcze bardziej zamiar co najmniej tyłu samo zachodniobermińczyków by odwiedzić rodziny i znajomych w NRD około Zielonych Świąt (od 17 do 24 maja) – określają w poważnym stopniu nastroje przeciętnego mieszkańca Zachodniego Berlina w ostatnim tygodniu.

Zwłaszcza w godzinach próby chadeckiej opozycji w Bonn, by przechwyceniem władzy stordedować ratyfikację układów wschodnich. Drżano, iż w razie powodzenia walki o władzę ekipy Barzela – Straussa, koszty „demokratycznego” zamachu stanu i ich awanturnictwa, opłacać będzie musiał przede wszystkim Berlin Zachodni. Nie przypadkowo właśnie w tym mieście tak spontaniczną aktywność antychadecką przejawiała przed głosowaniem w Bundestagu robotnicza część miasta.

Poza momentami szczególnych emocji, życie płynie tu po dawnemu. Także lokalni zwolennicy uczynienia Berlina Zachodniego „aktywnym miastem frontowym” są po dawnemu niepoprawni i czynią co tylko można, by konserwować lody zimnej wojny. Oto przykłady kolejnej inicjatywy, która zasługiwałaby na kpinę, gdyby w tym szaleństwie nie było metody.

Przed lotniskiem Tempelhof od dawna już sterczy betonowy monument uformowany w wygięty trójkąt, a powszechnie zwany „głodem grabia mi”. To pomnik mający u-

wieczniać „most powietrzny” z lat 1948–49 organizowany przy pomocy samolotów zachodnich mocarstw okupacyjnych, który przyczynił się do spotęgowania antykomunistycznej hysterii i otworzył erę rozbiicia jedności Berlina. Wówczas to zachodniobermińczycy – mimo dowozu bombowcami i transportowcami mleka w proszku, mączki ziemniaczanej, a nawet węgla – dotkliwie odczuli skutki awanturnictwa amatorów kolejnego „Drang nach Osten”. Tak więc i ten monument nie należy do ulubionych pomników zachodniobermińczyków. Ale niektórzy z możnych Berlina Zachodniego do tego stopnia podniecają się wciąż „wielkością tradycji mostu powietrznego”, że pragną je zaszczyścić w umysłach „maluczkich”. Na przykład, były burmistrz dzielnicy Steglitz-Rothacker zaprosił ostatnio współobywateli do konkursu: kto wymyśli najpiękniejszą nazwę dla zdezelowanego samolotu amerykańskiego „Skymaster”, który, miast pojeździć na złom, ma stać się dodatkowym pomnikiem „mostu powietrznego”. Wśród klientów piwiarni, do której zachodzą, idea wyszukania nazwy „chwyciła”. Najwięcej wzięcia zdobył projekt nazwania wraku „stonka”. Osobiście opowiadam się za inną nazwą: „stracone złudzenia”. Nie tylko dla tego, iż cenię sobie Balzaka. Być może ta nazwa wpisana na samolotowym relikwiecie uświadomiłaby wreszcie niektórym, co pozostało z „wielkości dni”.

A tymczasem kiedy pogrobownicy „miasta frontowego” próbowali odciągnąć uwagę zachodniobermińczyków od wydarzeń międzynarodowych i skierować ich ku wspomnieniom „mostu powietrznego”, dała znać o sobie lokalna rzeczywistość. Właśnie zakończył się w Berlinie Zachodnim rok szkolny 1971/1972. Zakończył się smutnym rekordem. Aż 20 tysięcy uczniów będzie powtarzało tę samą klasę. Tylko w jednej jedynej klasie klasycystycznego humanistycznego gimnazjum im. Rankego, (który, jak wiadomo, był sztandarowym historykiem pruskim) aż 13 uczniów (dokładnie połowa) otrzymało „pały” z... historii.

Gwoli prawdy: w tym przypadku wina obciąża chyba nie tylko uczniów. Moim zdaniem będziemy bliscy prawdy, jeśli za współwinnę uznamy programy, obciążone piętnem oślawionej „Ostkunde” („wiedzy o Wschodzie”). Rewizjonistyczna mitologia o Wschodzie tak dalece odbiega od rzeczywistości, że budzi nienawiść uczniów do przedmiotu.

Choć i prawda jak oliwa... Oto okazało się, że przewodniczący Sądu Krajowego Berlina Zachodniego – dr Hans Heinsen cierpi na zanik pamięci. Zapomniał – wypełniając kwestionariusze personalne oraz pisując życiorysy – kim był i co robił przed rokiem 1945. Tak dalece zanominał, iż dementował energicznie „o-

szczerstwa” jakoby był członkiem partii hitlerowskiej lub kiedykolwiek nosił czarny mundur gwardii Himmlera. Aż nagle historycy szperający w zespołach US-Document-Center (w którym zgromadzone zostały zdobyte przez Amerykanów w 1945 roku akta personalne funkcjonariuszy III Rzeszy) przedstawili przewodniczącemu sądu nie tylko datę wstąpienia i numer legitymacji NSDAP ale także jego własnoręcznie podpisaną deklarację „popierania ze wszelkich sił ruchu” niejakiego Adolfa Hitlera.

Również dokumenty dotyczące działalności pana sędziego kiedy był jeszcze tylko SS-manem. Między innymi dyplom zatwierdzający odznaczenie go przez Reichsfuehrera SS „honorową szablą SS”, na stopnie „pierścieniem trupiej głowy”. Znalazły się także no minacje dla sturmbanfuhrera SS Hansa Heinsena, który w latach ludobójstwa był zarówno członkiem planistycznej centrali Eichmanna „Judenreferat” IV B 4, jak i praktykiem współwinnym uśmiercenia w okresie szefowania „policią porządkową” w Poiriers, około 50 tys. obywateli francuskich. I cóż powiecie: biedny sędzia Heinsen tak się przejął swym brakiem pamięci, że natychmiast zachorował. Mówią, że zanosi się tylko na kilkumiesięczną chorobę. Za kilka miesięcy osiągnie bowiem wiek emerytalny.

HORST HEINER



Jury XII Kaliskich Spotkań Teatralnych przyznało nagrodę specjalną kierownictwu Teatru im. Bogusławskiego w Kaliszu: dyrektorowi — Izabeli Cywińskiej i kierownikowi literackiemu Zbigniewowi Falkiewiczowi za wysoki rangę tej imprezy w krajowym życiu teatralnym. Na zdjęciu: przewodniczący jury Stanisław Kaszyński odczytuje końcowy werdykt; obok dyrektor teatru kaliskiego Izabela Cywińska.

Turniej piłkarek ręcznych

W Poznaniu rozpoczął się wczoraj turniej piłki ręcznej kobiet z cyklu rozgrywek o Puchar Polski. Początkowo turniej miał się odbyć na boisku otwartym Przemysława przy ul. Pstrowskiego, ale ze względu na złe warunki atmosferyczne przeniesiony został do sali przy ul. Marcelesińskiej.

W turnieju startują oprócz gospodarzy — zespołu poznańskiego Przemysława — również Otmę Krapkowice, Pogoń Szczecin i AZS Wrocław.

W pierwszym meczu spotkały się zespoły Przemysława i Otmę

157 ciężarowców z 26 państw

Dziś rozpoczynają się w Konstancji XXXI Mistrzostwa ciężarowców starego kontynentu, gdyż zgłoszono do nich aż 157 zawodników z 26 państw. Do tej pory mistrzostwa gromadziły reprezentantów najwyżej z 21 państw. Po raz pierwszy wystąpią w mistrzostwach Europy reprezentanci Albanii, Islandii i Portugalii.

Polscy trenerzy ustalili już skład naszej reprezentacji. Niegroźna kontuzja wyeliminowała z zespołu Jana Wojnowskiego, który ostatecznie nie będzie bronił tytułu mistrza Europy. W naszej drużynie znaleźli się: waga musza — Zygmunt Smalczerz i Janusz Maćkiewicz, kogucia — Szymon Czyż i Waldemar Korcz, piórkowa — Mieczysław Nowak i Henryk Trębicki, lekka — Waldemar Baszanowski i Zbigniew Kaczmarek oraz półciężka — Norbert Ożimek.

Polacy będą mieli niezwykle silną konkurencję, bowiem oprócz najlepszych sztagistów węgierskich do Konstancji zjechali wszyscy najsilniejsi zawodnicy europejscy. (o-b)

KTO Z KIM GDZIE?

SOBOTA

Godz. 14 — Indywidualne i drużynowe mistrzostwa okręgu w szermierce. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.

Godz. 17 — Przemysław — AZS Wrocław. Mecz piłki ręcznej kobiet o Puchar Polski. Sala przy ul. Marcelesińskiej.
— Międzynarodowy turniej hokeja na trawie. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

Godz. 17 — Wojewódzkie korespondencyjne mistrzostwa dzieci. Pływalnia przy ul. Chwiałkowskiego.

Godz. 18.15 — Otmę Krapkowice — Pogoń Szczecin. Mecz piłki ręcznej kobiet o Puchar Polski. Sala przy ul. Marcelesińskiej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 maja 1972 r. zmarł podczas pełnienia obowiązków służbowych mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, syn i brat, przeżywszy 42 lata, śp.

MARIAN SOBAŃSKI

lekarz - chirurg

Szpitala Miejskiego im. Jana Jonstona w Lesznie.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W żalu i smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina
Leszno, ul. Jagiellońska 3. 14201g

Dnia 7 maja br. zmarł w Bogu nasz kochany, troskliwy i pracowity ojciec, nasz brat, szwagier, stryj, kuzyn i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW NOWAK

b. główny księgowy

Pogrzeb odbył się w środę dnia 10 bm. na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
córka, syn oraz siostry z rodziną
Poznań, ul. Głogowska 125 m. 4. 13831gpr.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 1972 r. przeżywszy lat 85, zakończył skromne i pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz pełen dobroci i poświęcenia ukochany ojciec, drogi mąż, teść, dziadek, pradziadek brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW SKOWROŃSKI

dyplomowany mistrz kowalski

Ceremonie pogrzebowe odprawione zostana w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12 w kościele parafialnym w Objezierzu.

Strapiłone w smutku
dzieci, żona i rodzina
14242g

Sukces reprezentacji Poznania

Korzystając z przerwy w rozgrywkach ligowych, spowodowanych wyjazdem reprezentacji Polski do Francji, WOZHT zorganizował — z okazji 50-lecia poznańskiego hokeja na trawie — turniej z udziałem zespołów Brukseli, Hamburga, Verony i Poznania.

Wczoraj rozegrano pierwsze mecze. Spotkanie Hamburg — Bruksela po ciekawej grze, zakończyło się zwycięstwem drużyny z NRF 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Maier 2, Gierke i Rodevald.

Nieco słabszym był mecz reprezentacji Verony i Poznania. Szczególnie do przerwy goście nie potrafili nawiązać równej walki. Wynik 7:0 (6:0) dla Poznania, odzwierciedla w pełni przebieg meczu. Bajserowicz i Mielniczak strzelili po dwie bramki a Kubiak, Maćkowiak i Stefański po jednej.

Padający podczas obu meczy deszcz, obniżył poziom gry i odstrąszył wielu kibiców.

W niedzielę podczas ostatnich spotkań turnieju, odbędzie się kolejne losowanie Toto-Lotka. (br)

dalekopisem

NOWY SUKCES AJAXU

W rozegranym w Rotterdamie finałowym meczu piłkarskim o puchar Holandii Ajax Amsterdam pokonał Den Haag 3:2 (1:0). Ajax, który 31 bm. bronił będzie Pucharu Europy w finałowym meczu z Interem Mediolan, zdobył także tytuł mistrza Holandii.

Podobnym do Ajaxu „dubletem” pochwalić się mogą piłkarze duńskiej drużyny Vejle Boldklub.

JUDOWCY ZSRR

MISTRZAMI EUROPY

Tytuł drużynowego mistrza Europy w judo zdobyła drużyna Związku Radzieckiego, która w finałowym spotkaniu zremisowała z Francją 2:2, ale miała lepszy stosunek punktów technicznych (15:6).

PRZEDOLIMPIJSKI TURNIEJ KOSZYKARZY

Pojedynek przedostatniego dnia przedolimpijskiego turnieju eliminacyjnego w koszykówce mężczyzn zainaugurowało spotkanie Hiszpania — Szwecja. Zwyciężyli Hiszpanie 93:77 (42:40).

W drugim spotkaniu Holandia nieoczekiwanie wygrała z Francją 69:68 (32:32).

TURNIEJ BOKSERSKI W HOLANDII

W Beverwijk w Holandii rozegrano ćwierćfinały międzynarodowego turnieju bokserskiego z udziałem Polaków. Odbiły się spotkania w wagaach koguciej, piórkowej i lekkiej. Walczyły w nich reprezentant Polski Józef Respondek w wadze koguciej, który uległ na punkty Szwedowi Ove Lundby.

PORAŻKA SZABLISTÓW

W Trzebieści odbył się międzynarodowy turniej szermieryczny w szabli Włochy — ZSRR — Węgry — Polska. Nasi szablisty zajęli w nim ostatnie miejsce, przegrywając zdecydowanie wszystkie spotkania.

KOSZYKARKI CZARNYCH NA 3 MIEJSCU

Koszykarki Czarnych Szczecina plasowały się na trzeciej pozycji na międzynarodowym turnieju w Sofii. Turniej ten wygrała reprezentacja Bułgarii juniorek — 6 pkt. przed GSKA Septemwrijsko Zname — 5 pkt. oraz Czarnymi — 4 pkt. (o-b)

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja br. zmarł

PAWEŁ JACKOWIAK

emerytowany, długoletni były nasz pracownik, przewodniczący Koła Emerytów i Rencistów przy „Współspółdzielni”,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim.

W Zmarłym straciłmśmy powszechnie szanowanego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja br. o godzinie 11.40 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza POP, Koło Emerytów 4661-K1

Dnia 11 maja 1972 r. zmarł nagle, przeżywszy 42 lata

dr MARIAN SOBAŃSKI

lekarz - chirurg

W Zmarłym Polskie Towarzystwo Lekarskie traci wzorowego kolegę, a społeczeństwo cenionego i oddanego pracownika lekarza - chirurga.

Cześć Jego pamięci!

Polskie Towarzystwo Lekarskie
Koło Leszno 14227g

† W dniu 11 maja 1972 r. zmarł nasz kochany ojciec, dziadek i teść, w wieku 87 lat

ANTONI SZAFARKIEWICZ

powstańca wielkopolski
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja 1972 roku o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają z żalem

dzieci i wnuki
Poznań, Chetmońskiego 17 m. 11. 14200g

WYSTAWĘ SPRZĘTU SPORTOWO - TURYSTYCZNEGO

NA LOTNISKU W KOBYLNICY
W NIEDZIELĘ, 14 MAJA BR.

URZĄDZA

Woj. Przeds. Handlu Art. Papierniczymi i Sportowymi

i UPRZEJMIE ZAPRASZA AMATORÓW TURYSTYKI.

4640-K1

Praca • Nauka

Murarz - tynkarz z pomocnikiem przyjmują pracę po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 208821 21P

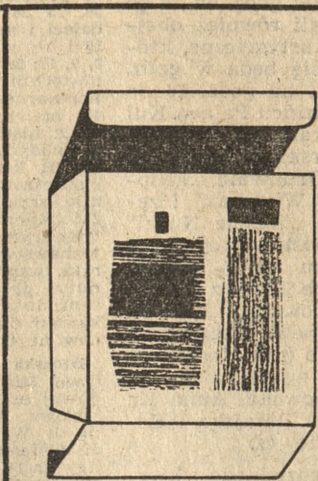
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marceleskiego 2a — parter. 12480g

Studenci udzielają korepetycji z matematyki i fizyki. Husarska 11 m. 1, tel. 67-22-74. 14230g

Lokale

Zamienię mieszkanie samodzielną Grunwald, 2 po koje z przynależnościami, 59 m² na dwa mieszkania 1-pokojowe samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12314g.

Zamienię 2,5 pokoju, kuchnia, łazienka, na 1,5 względnie 1 duży pokój, kuchnia i łazienka samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13818g.



OPAKOWANIA

• znaki firmowe

• etykiety

• metki handlowe

PROJEKTUJE

SPÓŁDZIELNIA PRACY

-kartodruk-

Zakład Projektowania Opakowań — Poznań, ulica

27 Grudnia 9 - tel. 595-75.

4602-K1

Dnia 10 maja 1972 r. zmarł nasz długoletni pracownik

KAZIMIERZ SIANOWSKI

Pogrzeb odbył się dnia 12 maja 1972 roku na cmentarzu na Junikowie.

Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy
IHAR - Poznań 4660-K1

Dnia 10 maja 1972 r. zmarł

LUDWIK KONIECZNY

nasz długoletni dobry pracownik, zasłużony działacz partyjny i związkowy, ceniony magazynier oraz najlepszy kolega i współpracownik.

Wyrazy współczucia Rodzinie, składają:
żaloga i współpracownicy
Rada Oddziałowa ZZPR, POP
Zakładu PGR Pamiętkowo

ORAZ

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy ZZPR i Samorząd Robotniczy Kombinatu Ogródniczego PGR Poznań - Naramowice

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 maja br. o godzinie 13 na cmentarzu w Szamotułach. 4659-K1

Dnia 12 maja 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 81, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FRANCISZEK STRÓŻYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 m. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

/ głębokim żalu zawiadamia strapiłona

RODZINA

oznań, ul. Fabianowo 22. 14305g

† Dnia 10 maja 1972 r. zmarła najdroższa, najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia, siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ZOFIA SKOKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Bukowcu.

W głębokim żalu zawiadamiają

córka i rodzina

14245g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 11 maja 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, śp.

RUDOLF KOLARZ

emerytowany sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja 1972 roku o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

14304g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 maja 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 59, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

JÓZEF NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo — Główna.

Strapieni

żona, córka, synowie i rodzina

Poznań, ul. Traugutta 23 m. 1. 14253g

† Dnia 12 maja 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, śp.

TEKLA TOMKOWIAK

z domu Kosmala

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja 1972 roku o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Chwiałkowskiego 12a m. 7. 14257g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych mę-
żów”.
NOWY — g. 19 „Córki pod
kluczem”.
OPERA — g. 18 „Traviata”.
(przedst. zamkn.).
OPERA — g. 19 „Piękna He-
lena”.
MARCINEK — g. 17 „Refaj-
stos”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, „Lala” (wł.
1. l.). g. 15.30, 18, 20.15 „Posłaniec”
(ang. 1. l.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 16.15,
22.30 „Hello, Dolly!” (USA 1. l.).
g. 19.30 seans zamkn.
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20.15 „Seksolatk” (pol. 1. l.). g.
22.15 „Umrzeć z miłości” (fr.).
GONG — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Życie, miłość, śmierć” (fr. 1. l.).
GRUNWALD — g. 15 „Miś Yogi”
(USA 1. l.). g. 17 „Krzyżacy” (pol.
1. l.). g. 20 „Uciec jak najbliższy”
(pol. 1. l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „Mayerling” (fr. 1. l.).
KOSMOS — g. 17 „Szaleniec z
IV laboratorium” (fr. 1. l.). g.
19.30 „Zaraza” (pol. 1. l.).
MALTA — g. 15.45 „Gwiazda Po-
łudnia” (ang. 1. l.). g. 18, 20.15
„Bunt” (USA 1. l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30
„Nowa misja korsarska” (fr. 1. l.).
g. 19.30 „Beatrice Cenci” (wł. 1. l.).
OSIEDLE — g. 15.30 „Stawka wię-
sza niż życie” (pol. 1. l.). g. 17.30,
19.30 „Brylanty pani Łuzy” (pol.
1. l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Giusep-
pe w Warszawie” (pol. 1. l.). g.
20 „Kierunek Berlin” (pol. 1. l.).
PAŁACOWE — g. 15 „Kanał”
(pol. 1. l.). g. 17.30, 20 „Ludzie
przeciwko sobie” (wł. 1. l.).
PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15
„Frau i Doktor” (j. 1. l.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Sze-
rokie drogi kochania” (pol. 1. l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15
„Cudowna lampka Aladyna” (fr.
1. l.). g. 17, 19.30 „Angelika i su-
ltan” (fr. 1. l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Słonecz-
niki” (wł. 1. l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20.15 „Mayerling” (fr. 1. l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Agent nr 1”
(pol. 1. l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Pamiętnik szalonej gospo-
dy” (USA 1. l.). g. 22.15 „Konio-
krady” (USA).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Nie można żyć we troje” (ang.
1. l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20
„Waszyngton — muzea”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VIII kon-
cert „Pro Sinfonia” III stopnia,
dyrygent R. Czajkowski, soliści:
M. Jaszczewski i I. Poltowski
(ZSRR); g. 19.30 — Przesłuchanie
III etapu IV Międzynarodowego
Konkursu Lutniczego im. H. Wie-
niawskiego, dyrygent — R. Czaj-
kowski, solista — W. Wierzbicka-
Woźniak — sopran.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia
— ul. Walki Młodych 7; laryngolo-
gia — ul. Przybyszewskiego 49;
psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmonskiego 20); wypad-
ki uliczne, tel. 99; nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 86-00-66; pora-
dy lekarskie, tel. 937-35; dla pow.
poznania, tel. 568-66.
Telefon Zaufania — nr 536-87 i
529-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Gło-
gowska 107/109, Główna 53, Kórnic-
ka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska
Starolecka 78 (dyżury nocne),
Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I — Fa-
la 1322 m. 7.45 Sportowy wieczór
na start: 8.08 Reportaż: 8.16 Mel.
na zamówienie: 8.25 Co słychać w
Polsce... na świecie: 8.30 Konc. ży-
czy: 8.45 Proponujemy informac-
ję, przypominamy: 9.14 Dla kl.
III-IV Zagadki muzyczne: 9.20
Muz. klasyczna: 10.05 — Oczy żo-
nierza — fragm. opow. Z. Ka-
tuszwskiego: 10.25 Opera inacej:
10.50 „Botanika i pszczoły”: 11 Dla
kl. VII „Zaczęło się od Sarajewa”
montaż historyczno-literacki: 11.30
Mel. z róz w tytule: 11.49 ABC ro-
dziny: 12.25 Z lubelskiej fonoteki
muzycznej: 13 Dla kl. III-IV
„Najdłuższe wakacje” — słuch.:
13.20 Muz. ludowa narodów ra-
dzieckich: 13.40 Więcej, lepiej, ta-
niej: 14 Czy znasz te książki?:
14.35 Przekrój muzyczny tygod-
nia: 15.10 Godzina dla dziewcząt i
chłopców: 16.05 „Czas i ludzie”:
16.20 600 sek z piosenką żołnier-
ską: 16.35 Popołudnie z młodzieżą:
17.10 Popołudnie z młodzieżą: 18.50
Muz. i aktualn.: 19.15 Kupię nie-
kupię — naciągacz: 19.30 Wie-
drówki muzyczne po kraju: 20.30
Miniatury rozrywk.: 20.45 Kroni-
ka sport oraz oficjalne wyniki
VIII etapu WP: 21 Program z dy-
wanikiem: 22.05 Dzw. wwanie mie-
siecznika „Jazz”: 22.30 „W 80
minut dookoła świata”: 23.10 Inf.
z Wysięgu Pokoju: 23.14 „W 80
minut dookoła świata”: 0.10 Pro-
gram nocny z Białegostoku.

Niedzielnny kiermasz książki z niespodziankami

Kiermasz książki, organizowany 14 bm. z okazji Dni Oś-
wiaty Książki i Prasy przez „DOM KSIĄŻKI” i redakcję
„GŁOS WIELKOPOLSKI” zapowiada się niemiernie
ciekawie, niż urządzony w niedzielę, 7 bm. Na 45 stoiskach
ustawionych w obrębie ulic: Stalingradzkiej, Czerwonej Ar-
mii i Fredry poznasz księgarze zaprezentują wiele nowo-
ści wydawniczych oraz piękne reprodukcje malarskie i ply-
ty. Na stoiskach „Ruch” można będzie nabyć pocztówki,
prasę i książki. Również klub MPIK przedstawi bogaty
asortyment książek i innych artykułów.

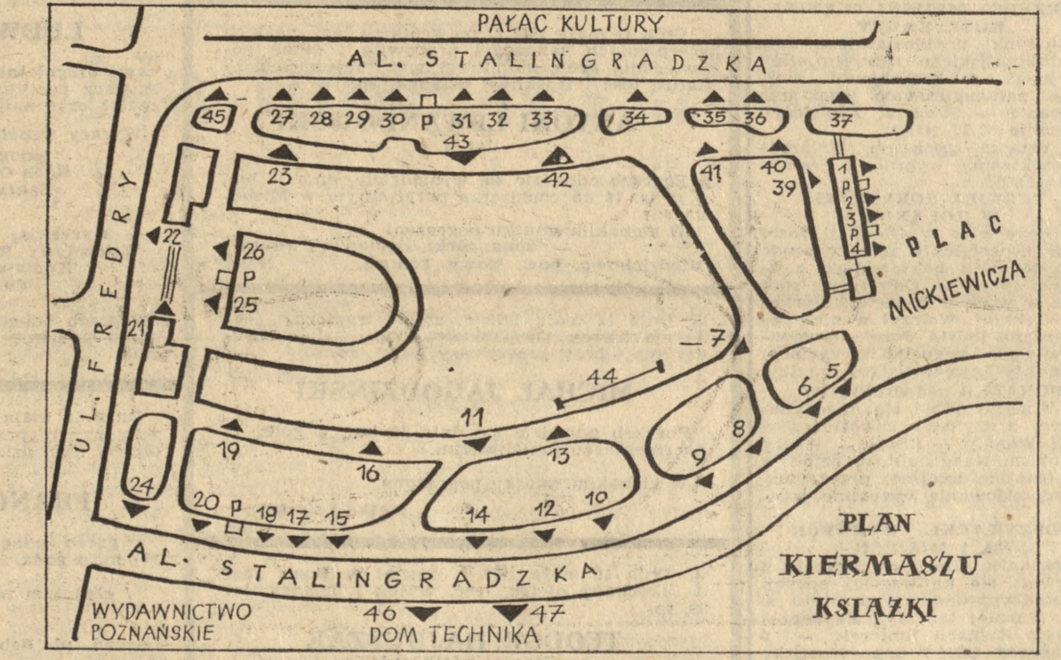
Tym razem uczestnicy majo-
wej imprezy (w godz. od 10 do
18), będą mogli również obej-
rzeć występy artystyczne, któ-
re odbywać się będą w godz.
od 13 do 15 i od godz. 16 do
17.30 na dziedzińcu Pałacu Kul-
tury. W programie występy ze
społów harcerskich: orkiestra
dęta Hufca Grunwald, „Filip-
ki” z Klubu „Wierzbak” i ze-
spół wokalny „Wesołe Nutki”
ze Szkoły Podstawowej nr 2
w Czerwonymaku oraz zespoły
folklorystyczne ZMW z Ołoboku
(pow. ostrowski), Popowa
Kościelnego (pow. wągrowiec-
ki) i Kąkolewa (pow. leszczyń-
ski). Ponadto wystąpią m. in.:
Wanda Jakubowska, Anna Ka-
reńska, Janina Ratajska i Ed-
ward Kmiciekiewicz.

Podczas niedzielnego kier-
maszu pisarze dedykować bę-
dą książki swoim czytelnikom.

W ostatnich dniach, niestety, po-
goda ulega pogorszeniu. Gdyby
więc w niedzielę aura również nie
dopisała, kiermasz odbywać się bę-
dzie w księgarniach „Domu Książ-
ki” znajdujących się przy ulicach:
Czerwonej Armii, 27 Grudnia, Ra-
tajczaka, Al. Marcinkowskiego i
Paderewskiego oraz w Antykwary-
acie przy Starym Rynku (w
godz. od 10 do 16).

Plan rozmieszczenia stoisk

Stoiska tematyczne: książki spo-
łeczno-polityczne i ekonomiczne



WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10,
12.05, 15.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
Transm. z trasy VIII etapu WP:
g. 14.30 15. 15.30 16. 16.30 16.45.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz: 7.50 Inf. z Wysię-
gu Pokoju: 8.35 Nasze spotkania:
8.55 St. Nawrot: „Od Siewierza” —
oberek: 9 Łódzki kolowrotek
muzyczny: 9.35 Reportaż Red. Spo-
łecznej: 9.55 Nowości Supraphonu:
10.25 Teatr PR „Triumf sprawied-
liwości” i „Sucha skała”: 11.10
Muz. ludowa Paragwaju: 11.25
Konc. chopinowski z nagrań P.
Chęcińskiego: 13 Czas dobrych re-
speracji: 13.25 Na cytze gra B.
Promiński: 13.40 „Nim się książka
ukaze” — fragm. pow. St. Dyga-
ta: 14.05 Sylwetka piosenkarza
W. Golech: 14.30 „Antykwarjat z
kurantem”: 14.45 „Elektroniczna
strefa”: 15 Amatorskie zespoły
przed mikrofonem: 15.25 Muz. ope-
rowa: 15.50 O czym pisze prasa li-
teracka: 17.15 Aud. dla młodzieży:
17.25 „Grajaca szafa”: 17.55 Radio
wydawnicze: 18.10 Aud. literacka: 18.20
Widnokrąg — wydarzenia, opinie,
refleksje ze świata nauki:
19.15 Język francuski: 19.31 „Maty-
siakowie”: 20.01 Recital tygodnia
Z. Ruzickowa — klasyczny: 20.31
Samo życie: 20.41 Wiedeńskie
echa muzyczne: 21.11 Wesoły kram-
lik: 21.26 Gra Ork. R. Anthony:
21.35 Dialogi nie tylko muzyczne:
22.30 Inf. z Wysięgu Pokoju: 22.35
10 minut z Zesp. „Carpenter”:
22.45 Zespół „Dziwielki”: 23.15
Mel. na dobranoc: 0.10 Program
nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9.20 —
„Vera — Cruz” — film fab. prod.
USA: 10.55 — Dla szkół — Nauka
o człowieku (kl. VIII): „Sprawy
15-latków” — program II: 15.40 —
„Z koszar i poligonów”: 16 — Re-
dakcja Szkoła zapowiada: 16.15 —
Dziennik: 16.30 — XXV Wysięg Po-
koju. Sprawozd. z zakończenia
VIII etapu na trasie Praga — Hra-
dec Kralove (134 km): 17.25 —
Teatr Młodego Widza — Scena Fak-
tu: „Zegnaj domku” (pamiętniki
młodzieży): 18.05 — Spotkanie z
przyrodą: 18.30 — „Godzina Or-
feusza” — magazyn aktualności
muzycznych nr 7: 19.20 — Dobra-
nec (kolor) i Monitor: 20.15 — „Ve-
ra — Cruz” — fab. film USA: 21.45
— Dziennik: 22.05 — Kronika Wysię-
gu Pokoju i wiad. sportowe:
22.30 — Spotkanie z Karem Got-
tem.

PROGRAM II: 17.55 — „Podwod-
ne bogactwo” — film oświatowy:
18.20 — „Bieriozka” — Radziecki
Zespół Pieśni i Tańca: 18.55 — Lu-
dzie z różnych stron świata — Fi-
lar: 20.15 — „Dobranoc i Moni-
tor”: 20.15 — „W sobotę wieczór”
— cz. II włoski program rozryw-
kowy: 21.05 (kolor) — 24 godzin:
21.15 — W słońcu — program ba-

Liczne sukcesy dzięki zaangażowaniu załogi

W związku z obchodami w maju Dnia Budowlanych za-
łoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysło-
wych weźmie udział w akademii, która odbędzie się dzisiaj
w Operze. Połączona ona będzie z 20-leciem istnienia tego
przedsiębiorstwa.

Z tej też okazji dokonano
podsumowania działalności o-
raz wytyczono zadania na la-
ta najbliższe. Każdy rok
PPIP charakteryzuje się sta-
łym jego rozwojem. W 1952
r. np. wartość produkcji pod-
stawowej wynosiła 39 mln zł,
a w tym roku ma wynieść 330
mln zł. Ponadto załoga w ra-
mach akcji 20 mld zł zobowią-
zała się w tym roku dodatko-
wo wykonać roboty za 5 mln
zł.

PPIP zajmuje się wykony-
waniem instalacji przemysło-
wych na terenie województw:
poznńskiego i zielonogórskie-
go. W ciągu minionych lat za-
łoga współdziałała przy pow-
stawianiu 4982 ważniejszych
obiektów przemysłowych. Od
kilku lat, dzięki systematycz-
nej rozbudowie zakładów pro-
dukcji pomocniczej oraz uzy-

skaniu dodatkowych fundu-
szy na zakup m. in. ciężkiego
sprzętu, przedsiębiorstwo jest
w stanie realizować w pełni
zadania zgłaszane przez gene-
ralnych wykonawców.

W lipcu tego roku przystą-
pi się do rozbudowy istnieją-
cej bazy przy ul. Daniela w
Poznaniu. Po zakończeniu
tych prac, co ma nastąpić za
dwa lata, znacznie wzrośnie
zakres prac. Roczna wartość
produkcji podstawowej będzie
mogła zwiększyć się o około
100 mln zł, a pomocniczej o
30 mln zł. W 1975 r. wartość
produkcji globalnej ma zatem
osiągnąć kwotę 612 mln zł.

Do uzyskiwania licznych o-
siągnięć przedsiębiorstwa przy-
czynia się załoga, która ce-
chuje dużą ofiarnością i zaan-
gażowaniem. Świadczy o tym
fakt, że 24 brygady monter-
skie posiadają tytuł Brygady
Pracy Socjalistycznej oraz od
znaki przodowników pracy. W
socjalistycznym współzawo-
dnicstwie biorą udział 43 bryga-
dy. Do wyróżniających się bry-
gad należą m. in. Alfonsa Ig-
nasia i Kazimierza Wrone-
kiego z rejonu Poznania oraz
Jarosława Mikołajczaka (Ko-
nin) i Stanisława Frydrycha
(Kalisz).

Zasłużeni długoletni pracow-
nicy otrzymują dzisiaj podczas
akademii wyróżnienia, m. in.
Honorowe Odznaki Poznania
i Honorowe Odznaki za Zasłu-
gi w Rozwoju Województwa
Poznańskiego. (a)

Czyja to wina?

Zgłosił się w czwartek do redakcji
p. Wacław P. lokator domu przy
ul. Lampego 11, który 10 bm. uległ
na tejże ulicy bardzo przykre-
mu wypadkowi.

Ostatnio, w związku z otocze-
niem parkanem terenu budowy
Domu Książki, na pewnym odcin-
ku jezdni ułożono pomost dla pie-
szych. Między nim a chodnikiem,
właśnie przed posesją nr 11, pow-
stała spora luka. Nie wiadomo,
czy dla wygody pieszych, czy też
dla wygody budowlanych, wyko-
nujących w budynku pod nr 11 re-
mont kapitalny, między pomostem
a chodnikiem ułożono dwie deski.
Niestety, nie umocowano ich na-
leżycie. Pan W. P. idąc po nich
przewrócił się i mocno poturbo-
wał. Nie obyło się bez pomocy le-
karskiej na Pogotowiu Ratunko-
wym.

Zapisy do przedszkoli

Wydział Oświaty i Kultury Pre-
zydium DRN — Jeżyce ogłasza za-
pisy dzieci do przedszkoli na rok
szkolny 1972/73.

Karty zgłoszeń wydają wszyst-
kie placówki wychowania przed-
szkolnego od 15 do 30 bm.

Kierowniczki przedszkoli przy-
mują również zgłoszenia dzieci 6-
letnich do ognisk przedszkolnych
zorganizowanych w Szkołach Pod-
stawowych nr 7 — ul. Słowackie-
go 58/60, nr 72 — ul. Świerczewskie-
go 53, nr 73 — ul. Drzymały 4/6
i nr 57 — ul. Leśnowolska 35.

Również na Wildzie, w termi-
nie od 15 — 31 bm., odbędą się
zapisy dzieci 6-letnich do przed-
szkół przyszłorocznych oraz dzieci
3-5-letnich do pozostałych. Karty
zgłoszeń do nabycia w przedszko-
lach. (na)

INFORMUJEMY

Na koncert laureatów XVIII O-
gólnopolskiego Konkursu Recyta-
torskiego zaprasza 15 bm. Pałac
Kultury. Impreza odbędzie się w
Sali Błkitnej o godz. 17.

Na spotkanie z H. Ożgowską
zaprasza dzisiaj o godz. 10 filia
Biblioteki Miejskiej przy ul.
Chwaliszewo 17, a o godz. 12 — fi-
lia przy ul. Limbowej 7. Nato-
miast w poniedziałek, 15 bm. o
godz. 18 filia przy ul. Staroleckiej
38 prosi na spotkanie z A. Wol-
nym.

Koncert muzyki chóralnej i wo-
kalno-instrumentalnej, w ramach
przewodu kwalifikacyjnego na do-
centa — ad. S. Kulczyńskiego,
odbędzie się w niedzielę, 14 bm.
o godz. 17 w auli PWSM, ul. Czer-
wonej Armii 87.

Na koncert szkolnej orkiestry
symfonicznej zaprasza Państwo-
we Liceum Muzyczne im. M. Kar-
łowicza w niedzielę o godz. 14 do
auli UAM. Jako soliści wystąpią:
M. Pyssa (flet), M. Zysnarska i
D. Papanikolaou (skrzypce), M. Je-
zierski (wolonczela), W. Skrzyp-
ce (fortepian). Dyryguje — mgr R.
Jankowiak.

Kto znalazł?

W minioną środę, przy stacji ben-
zynowej przy ul. Tatrzciańskiej,
zgubiono zainicjowaną z odzieżą dla
1.5-rocznego dziecka. Uczciwego zna-
lazcę prosimy o zwrot zguby do
drukarń, ul. Zwierzyniecka 3. (—)

Laureaci plebiscytu na plakat

Rozstrzygnięto plebiscyt pu-
bliczności na najciekawszy pro-
jekt plakatu Światowej Wy-
stawy Filatelistycznej „Pol-
ska 73”. Zwiedzający wyróżni-
li plakat artysty-grafika R.
Jasionowicza z Poznania.

Rozlosowane wśród uczest-
ników plebiscytu trzy nagro-
dy otrzymują: I — Krzysztof
Sokołowski, Poznań, ul. Husar-
ska 9/12, II — Jan Dobski, Po-
znań, ul. Klownowa 8/21, III —
Piotr Plotkowski, Wągro-
wiec, ul. Kościuszkowski 17.

Nagrody są do odebrania w
Biurze Komitetu Wystawy
— Pałac Kultury, pok. nr 54.
(na)

Jubilatom — sto lat!

Pół wieku wspólnej życiowej dro-
gi ma poza sobą 13 par małżeń-
skich, zamieszkałych na Wildzie.
Z tej okazji odbyło się w tych
dniach spotkanie, podczas którego
przewodniczący Prezydium DRN
— Marian Narewolski wręczył ju-
bilatom medale za długoletnie poży-
cie małżeńskie.

Medale otrzymali: Pelagia i Jó-
zef Celewiczowie, Zofia i Sta-
niśław Dimke, Stanisława i Walenty
Drachowscy, Jadwiga i Jan Ka-
mien, Stanisława i Michał Lewan-
dowscy, Wanda i Jan Olszewscy,
Władysława i Franciszek Palaszew-
scy, Stanisława i Tomasz Pinca-
kowie, Marianna i Marian Pionka,
Marta i Michał Smigielscy, Wiktoria
i Jan Trzebińscy, Antonina i
Franciszek Wojtecy oraz Broni-
sława i Ignacy Wrześniacy. (a)